KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Stycznia. — Rok 1848. Niedziela. № 29. Jutro, ŚŚ. Piotr Nola:, i Marcella Wdo:

Śta Martyna Panna i Męczenniczka, którą Kościół Ś. dzisiaj wspomina, była rodem *Rzymianką*. Poniosła śmierć męczeńską na początku wieku IIIgo ery Chrześcjańskiej. Wybranka ta CHRYSTUSOWA w wielkiej jest czci u *Rzymian*, którzy wznieśli na Jej grobie u stóp *Kapitolu* Kaplicę. W r. 1634 Papież Urban VIII assystował uroczystemu przeniesieniu zwłok Śtej Martyny, po znalezieniu onychże.

Konsystorz Jlny Dyecezji Sandomierskiej, ogłosił 6-tygodniowy konkurs, na zawakowaną w skutek dobrowolnej rezygnacji dotychczasowego Plebana w *Grocholicach*, Plebanję tegoż nazwiska.

W skutku najpoddaniejszej prośby Kunegundy *Osińskiej*, o ułaskawienie jej od kary dożywotniego więzienia warownego, z obostrzeniem trzykrotną chłostą po rózg 13 na miejscu popełnionej zbrodni podpalenia, na którą wyrokiem Sądu Krymi: Gubernji Warsz: w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) 1845 r. zapadłym, d. 18/30 Marca 1846 przez Sąd Apelacyjny, a d. 22 Lutego (4 Marca) 1847 r., przez Dziesiąty Departament Rządzącego Senatu zatwierdzonym, skazaną została; N. PAN raczył jej najmiłościwiej powyższą karę, na 10-letnie więzienie ciężkie, z zachowaniem w swej mocy wyroku co do chłosty, zamienić.

Rada Administracyjna 9/21 Stycznia r. b. zatwierdziła udzielone przez Biskupa Administratora Dyecezji Kielecko-Krakowskiej, instrumenta nadawcze, na wakujące Prelatury w Kapitule Kolegjaty Kieleckiej, a mianowicie: na Dziekanję, Xdzu Maciejowi *Majerczakowi*, Oficjałowi Konsystorza Kieleckiego i Proboszczowi w Stobnicy; a na Archidyakonję, Xiędzu Tomaszowi *Batorskiemu*, Regentowi tegoż Konsystorza i Proboszczowi w Krzyżanowicach.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, zezwoliła na odłączenie Plebanji *Wojciechowic*, od gminy Wojciechowic, Ptu Sandomierskiego, a przyłączenie do gminy Mikułowic, z przeistoczeniem dotychczasowego nazwiska Plebanji *Wojciechowice* na Plebanję *Michałowice*.

W Kościele Xięży *Franciszkanów*, jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. X. Macieja *Jeżowskiego*, Kanonika Metropolitalnego Warszawskiego, odprawi się Nabożeństwo żałobne za duszę tegoż, o godzinie 10ej rano; na które to Nabożeństwo, znajomych i przyjaciół zaprasza się.

Agnieszka z Sommerów *Feist*, przeżywszy lat 23, opatrzona SS. Sakramentami, zeszła z tego świata. W żalu pogrążony Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok z Kaplicy XX. Reformatów, jutro o godz: 3ej po południu, na smętarz Powązkowski, odbyć się mającą.

Onegdaj zmarł ś. p. Korneli *Zieliński*, Fortepjanista. Pozostała Matka, zaprasza Przyjaciół na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 3ej po połud: z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Magistrat Miasta Warszawy ogłasza, iż na budowę wału ochronnego nad *Wisłą* między ulicami: *Leszczyńską* i *Karową*, zatwierdzonym kosztorysem do rs. 9186 k. 65 obliczoną, odbędzie się licytacja w Sali Posiedzeń Magistratu, w d. 6/18 Lutego r. b. o godz: 12ej w południe.

Za zezwoleniem Zwierzchności, podobnie jak w latach zeszłych, dany będzie dnia 29 Stycz: (10 Lutego) r. b. w salach redutowych *Bal*, na korzyść ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających. Z odbieranych ciągle dotąd dowodów dobroczynnych, Towarzystwo ma i tym razem nadzieję, że łaskawa zawsze i czuła na niedolę biednych Publiczność, zabawę tę licznem zebraniem zaszczycić raczy. Bilety na rzeczony bal po rs. 1 k. 50 (zł. 10), są do nabycia w Magazynach: WW. Konopackiego, Smoczyńskiego, Senewalda, Schlenkera, Spetha, Spiessa, Zelta i Zalewskiego.

Celem posunięcia dalej prac około ustalenia wydm piaszczystych w Gubernji Radomskiej, wydane zostały polecenia do Wójtów Gmin, aby podali do wiadomości włościan, że mogą się zająć zbieraniem i odstawieniem szyszek, w Leśnictwie *Radzice* korcy 600, w Leśnictwie *Kozienice* korcy 50, w Leśnictwie *Iłża* kor: 300, w Leśnictwie *Olkusz* kor: 275, w Leśnictwie *Olsztyn* kor: 100, w Leśnictwie *Małogoszcz* kor: 100, w Leśnictwie *Kielce* kor: 200, w Leśnictwie *Przedbórz* kor: 100, w Leśnictwie *Miechów* korcy 50, w Leśnictwie *Szydłowiec* kor: 150, w Leśnictwie *Bodzentyn* kor: 300, w Leśnictwie *Samsonów* kor: 300, w Leśnictwie *Łagów* kor: 100, w Leśnictwie *Chlewiski* kor: 150, w Leśnictwie *Szydłów* kor: 50; a to za wynagrodzeniem po kop: sr: 45 od uzbierania z dostawą korca szyszek, a po kop: 7½ od kwarty czystego nasienia bez skrzydeł za wyłuszczenie.

W żadnym roku może, Damy nienosiły tyle futer ile w roku bieżącym, bo też i zima tegoroczna, dawno tyle mroźnej, sobie równej niemiała. *Boa* wróciły w użycie, a nawet i *palatynki* ukazują się znowu po salonach i gabinetach Damskich, gdzie miła płeć piękna, składając swe nóżki na rozciągniętych na posadzce

skórach drapieżnych niedźwiedzi i wilczurach, ogrzewa się przy kominkach, nieustannym jak niegdyś *Westy*, ogniem tlejących. W takim stanie atmosfery, szlafroczki albo suknie wysoko zapinane i z długiemi rękawkami, są najwłaściwszem ubraniem kobiety; chyba że bal jaki lub wieczór tańcujący programat tej tualety codziennej zamieni. U modniarek naszych przysposabiane są ubrania damskie, na zabawy już zapowiedziane i na te o których przygotowaniach mowa jest po salonach. Ponieważ mówimy o balach i salonach, nieodrzeczy będzie wspomnieć, że najnowszy krój sukien w Paryżu, jest czerpany, z obrazów pędzla *Rafaela*. Suknia takiego kroju z atłasu popielatego z wolantami koronkowemi czarnemi nad każdym z których umieszczoną była riusza z wstążek, a do niej rękawy średniej długości, i podrękawki koronkowe, oraz korsaż wysoki i kwadratowo cięty, uznaną była za jedną z najpiękniejszych. Kapotki atłasowe z ubraniem z axamitu nie strzyżonego tegoż samego co i kapotka koloru, są bardzo używane. Na suknie używane są materje zwane *alcyona*, *tartanella*, *popelina* szkocka, *hybernia*, dalej *reps* szkocki, *atłas La Valliere*, *pekin repsowy*, *lewantyna*, *atłas królowej*, i *atłas Małgorzatki*. W ogólności elegantki niechcą nosić w tym roku żadnych kolorów krzyczących; kolory: popielaty, stalowy, kawowy i granatowy, są najbardziej lubione.

Do liczby przyjemnych zabaw tegorocznego karnawału, należał Bal dany wczoraj w *Resursie Kupieckiej*. Zgromadzeni na nim Członkowie tego towarzyskiego grona, i obecne Rodziny tychże, przepędzili wesoło godzin kilka, w tym przybytku poświęconym uciechom tańca dla młodych, przyjacielskim zebraniem dla starszych. Bal miał miejsce w wielkiej sali środkowej, której galerje były także zajęte. Orkiestra wykonywała wyborowe tańce tegorocznego karnawału. W tych tańcach, w tych ochoczych pląsach, miało udział wdzięczne i strojne grono nadobnej płci pięknej i młodzież ochocza. Szybko następowały walce i polki, kontredans stał za chwilę wypoczynku, a rzeski mazur jak zwykle całe prawie grono tańczących do zabawy wezwał. Tualety odznaczały się świeżością i gustem, lekkie materje i ozdobne kwiaty, składały takowe.

Nakładem Składu nut muzycznych F. *Spiess* i Spółki, przy ul: Senator: N° 460, wyszły w tych dniach następujące nowe tańce: *Dwie Polki*, skomponowane na fortepjan, ofiarowane W. Pannie Paulinie *Lohmann*, przez Emanuela *Kania*; zł. 1 ½. *Wspomnienie Warszawy*, Helena Polka, skomponowana na pjano:, i ofiarowana W. Pannie Helenie *Bagniewskiej*, przez Wacława *Prochazka*; zł. 1. Oraz w tymże Składzie nabyć można świeżo wyszłe Kontredanse p. t. *Dyana*, ofiarowane JWej Hr. *Rüdiger*, przez Jadwigę *Brzowskę*; zł. 3. *Podarek Mazur*, na pjanoforte skomponowany i ofiarowany małemu Henrysiowi *Winiewicz*, przez *Urbanowicza*; zł. 1.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od E. N. zł. 20, i od A. na intencję S. H. M. zł. 6 gr. 20, na sztachety przed Kościołem Panien *Wizytek*; a od T. W. zł. 6 gr. 20, na drzewo dla ubogich wstydzących się żebrać, do rozdania w Zakrystji Kościoła PP. *Sakramentek*.

W ciągu r. z. zaślubiło się w *Warszawie* par chrześciańskich 1211, par starozakonnych 369. (z G. P.)

Dziś, kiedy tyle masek jest kupowanych, kiedy na Maskaradę tyle nadobnych wybiera się masek, nieodrzeczy wspomnieć, że wynalazek *masek* należy się *Eschylesowi*, autorowi greckiemu 90ciu tragedji, z których 40ści uwieńczonych zostało. Dawniejsze maski nie były podobne do dzisiejszych. Były to rodzaje hełmów metalowych, osłaniających całą głowę, opatrzonych włosami, brodą i uszami. Otwór na usta tak był instrumentalnie urządzony, że głos wychodzący z takowego, był dźwięczniejszym i donośniejszym. Maski robione były w zastosowaniu do wieku i płci. Używano ich nie tylko na scenie, ale i w uroczystościach i tryumfach. Maski teraźniejsze pochodzą początkowo z *Włoch*, gdzie najliczniejsze onychże fabryki istniały i istnieją.

Soczewki na wzrok pracą lub wiekiem osłabiony, przez Optyka francuzkiego *Buron* ulepszone *peryskopijnie*, a o których Akademja Paryzka tak pochlebnie wspomina, wyrabia już Instytut Optyczny z równą dokładnością i skutkiem. Chcący korzystać z tej nowej dla wzroku dobroczynnej metody, mogą mieć takowe nowe na zamówienie, lub używane poprawione. Ubodzy jak zawsze tak i teraz mają udział do ulepszonych okularów bezpłatnie. Również oddział mechaniczny przy Instytucie Optycznym, ukończył znaczny zapas Narzędzi mierniczych i Reiscejgów kieszonkowych dla młodzieży szkolnej, gdzie i proby ostęplowane do gorzelń znajdują się; wszystko po cenach znacznie zniżonych. — J. *Pik*, Optyk M. W.

Jan *Żurkowski*, były Tancerz teatru Królewskiego wielkiej Opery włoskiej w Londynie, i teatru wielkiego w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż udziela lekcje tańców, tak w swem mieszkaniu jako i po Pensjach, i w domach prywatnych. Mieszka przy ulicy Miodowej, w b. pałacu Paca na dole, tam gdzie było biuro kontroli służących.

Nra 15ty i 16ty Tygodnika Muzycznego *Lutnia* za Styczeń, wydane już zostały, i obejmują: *Mazur* przez A. *Listowskiego*; Polkę *Helena*, przez *Jakiesz*; Polonez *Czwarta Maskarada*, i Mazur *Wdzięczny Warszawiak*, przez J. *Damsę*; wszystkie te tańce grywane są na Maskaradach i w obu Resursach.

W ciągu ubiegłego tygodnia od dnia 22 do 28 b. m.,

przybyło do *Warszawy* i wyjechało z niej *koleją żelazną* osób 2601. Od 1 do 21go b. m. przyjechało i wyjechało osób 7900. Razem 10,501.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 3 k. 56, pszenicy rs. 4 k. 84, grochu polnego rs. 3 kop. 96, fasoli rs. 6 k. 12½, jęczm: rs. 3 kop. 65½, owsa rs. 1 k. 83½, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 70 do rs. 3 k. 60, parokonna od rs. 4 k. 50 do rs. 6 k. 30, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 25; wół dobry od rs. 36 k. 45 do rs. 64 kop. 12½, średni od rs. 27 do rs. 36, lichy od rs. 21 k. 60 do rs. 26 k. 75; kartofli korzec rs. 2 k. 10; okowity garniec rs. 1 k. 17½, szumówki k. 69½.— Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Ross: przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 177, z różnych miejsc Królestwa 343, ogółem wołów sztuk 520, wieprzy 914, cieląt 624; z tych zakupili Rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 395, wieprzy 589, cielęta wszystkie. (G.P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Stradelli*, przywołani Wszyscy.

(A. n.) Gdy każdy czyn tchnący bezinteresownością i rzetelnością, zasługuje na powszechną wiadomość, a to celem aby zyskując więcej naśladowców, stał się pobudką do utrwalenia i rozprzestrzenienia dobrej wiary, tej prawdziwej podstawy wszystkich stosunków i czynności społeczeństwa, słusznie zatem należy oddawać zasłużoną pochwałę osobom prawidłami szlachetnej sumienności rządzącym się i nazwiska ich zaszczytnie upowszechniać. Nie mogąc być osobiście w *Warszawie* a potrzebując dobrego fortepianu, udałem się listownie do Fabryki znanej ze swych dokładnych wyrobów, Panów *Krall* i *Sejdler*, prosząc o nadesłanie mi Instrumentu z ich fabryki, wartości cennikiem przez nich wydanym oznaczonej, zostawiając wybor instrumentu oraz zajęcie się przesyłką samymże wymienionym Fabrykantom. Zaufaniu memu Panowie *Krall* i *Sejdler* odpowiedzieli jak najzupełniej, i nie tylko nadesłali mi fortepjan z ich fabryki jak najlepiej wyrobiony z pełnym i czystym tonem, starannie zapakowany, tak, że podróż 50cio-milową bez żadnego uszkodzenia odbył, ale nadto jako ludzie prawdziwie rzetelni, ceniący więcej swą reputację nad zyski pieniężne; a nie mając gotowego fortepjanu na cenę przezemnie naznaczoną, nie chcąc uchybić terminu, ani zawieść położonego w nich zaufania, przysłali mi instrument znacznie droższy od oznaczonego przezemnie w cenniku, nie żądając żadnej dopłaty. Taka bezinteresowność i akuratność Fabrykantów, dowodząca zamiłowania artystycznej swej reputacji, zasługuje na publiczną pochwałę i wiadomość ogólną, a to dla tego, aby inni moi Współ-Obywatele, którzy życzą sobie sprowadzić instrumenta, śmiało i bezpośrednio udawali się do celniejszych fabryk tego rodzaju, do których należy i fabryka PP. *Krall* i *Sejdler*, z obstalunkami swemi, zostawując im samym wybór Instrumentu, a pewno zawiedzionemi nie zostaną.— *O........ Obywatel Gub: Augustowskiej.*

W dniu 28 Listo: r. z. pożegnał się z tym światem ś. p. Xiądz Franciszek Xawery *Strzeliński*, Kanonik honoralny Kaliski, Proboszcz w Jeziorku, Pod-dziekan Uniejowski. S. p. Xiądz *Strzeliński* żył lat 75, a Kapłanem był przez pół wieku i lat 2.

W dniu 18 b. m. w dobrach Gończyce w Gub: Lubelskiej, rozstał się z tym światem w 59 roku życia, ś. p. Antoni *Krzęciewski*, niegdyś Officer b. W. P., i Kawaler orderu Legji honoro:. Strata ta niepowetowana dla familji zgasłego, nie mniej boleśnie dotknęła wszystkich którzy go z bliska znali. Nad jego trumną rozchodził się głos jednozgodny »to był człowiek prawy"; wszyscy zaś którzy go znali, gdziekolwiek ich ta wiadomość dojść może, oddadzą bezwątpienia tę sprawiedliwość jego pamięci, że w przygodach życia, równie jak w chwilach pomyślnych, *Krzęciewski* był stale najwznioślejszym wzorem koleżeństwa; on żył tylko dla drugich, czuł tylko cudzą niedolę, a zapominał zawsze o sobie. Najlżejsza nawet cecha egoizmu nie kaziła tej duszy czystej i szlachetnej, która swe rozkosze czerpała w usługach świadczonych bliźniemu; była to gwiazdka cicha i samotna, co świeciła blaskiem łagodnym ale niezmiennym. Przebiegłszy zaszczytnie długi zawód trudów i prac, w ostatnich czasach zarządzał Stacyą Pocztową w Gończycach, na trakcie Lubelskim. Szacunek powszechny otaczał go w tem wiejskiem ustroniu; a przy jego łożu boleści czuwali Przyjaciele lat dawnych. Umarł jak Chrześcjanin, uległy zrządzeniom Najwyższym, i niezmieszany widokiem śmierci, bo mógł nad progiem grobowym powiedzieć słowami Pawła Sgo: »Żyłem podług przykazań Twoich PANIE, doszedłem do mety, a teraz idę po zasłużony wieniec."—*J. F.*

Dnia 25go Stycznia r. b. w Powiecie Piotrkowskim w dobrach własnych Żuchowice, Teressa z Bielskich *Chrzanowska* życie zakończyła, pozostawiwszy Męża i dzieci w nieutulonym żalu; zwłoki jej pochowane będą w dniu 31 t. m. w parafji Gorzkowice.

Dotknięty najboleśniejszym ciosem przy nieodżałowanej stracie najdroższej Żony mojej, ś. p. Pauliny z Vorbrodtów *Sterzel*, która po sobie 8ro drobnych sierot zostawiła, byłem bez pociechy, upadałem na duchu, kiedy żywe nad tym wypadkiem współczucie szanownych moich oraz nieboszczki Przyjaciół i Przyjaciołek różnego stanu i powołania z m. Łodzi zgromadzonych, do oddania zmarłej ostatniej posługi chrześciańskiej, w tym głębokim smutku niewysłowioną ulgę zbolałemu sercu memu przyniosło. Wy to w dniu

wielkiej niezbadanych wyroków próby, w najcięższej do zniesienia chwili rozdziału z ukochanym przedmiotem, pośpieszyliście z niesieniem pociechy stroskanemu mężowi i ojcu, otoczyliście najtkliwszem staraniem i opieką osierocone dzieci czułej pozbawione matki, a w tym czasie grubej żałoby, kiedy ja znękany losem, nie byłem w stanie domem rozporządzić, zajęliście się sami urządzeniem pogrzebu, obsypaliście trumnę kwiatami, i opuściwszy swoje zatrudnienia całodzienne, w licznem gronie z rozczulającą życzliwością odprowadziliście śmiertelne zwłoki do miejsca wiecznego spoczynku; za którą to prawdziwie przyjacielską usługę, składam wam zacni współmieszkańcy publicznie najczulsze podziękowanie. Współczucie to, dowiodło jak dalece ś. p. Paulina zasłużyła sobie na wasz szacunek i przyjaźń, w czasie swego krótkiego na tej ziemi zawodu. Będzie ono dla nas którzy jej zgon zawczesny opłakujemy, na długo nieocenioną pamiątką, a cieniom zgasłej w BOGU cnotliwej Żony, Matki i Przyjaciołki, najokazalszym między żyjącemi pomnikiem. — Gustaw *Sterzel*, Lekarz m. Łodzi.

Z Sandomierza. — Niewygasłą nigdy wdzięcznością ku W. *Chodakowskiemu* Lekarzowi wolno-praktykującemu, przejęty, czuję się być w obowiązku publiczne złożyć temu biegłemu w sztuce swej mężowi podziękowanie, za przywrócenie mnie do zupełnego stanu zdrowia, przez wyleczenie z ciężkiej i nader niebezpiecznej choroby, za Jego bezinteresowność, starania i trudy, które podejmować raczył. A gdy nic niema droższego nad zdrowie, nic też słuszniejszego, jak wynurzyć publiczne dzięki temu, który z śmiertelnego łoża, stroskanej żonie męża, rozpaczającym dzieciom Ojca, powrócił. — F. *Jaworski*, Radca honor:.

We wsi *Niemirkowie* (Pcie Hrubieszowskim) założoną została, nowa fabryka Araku krajowego przez Właściciela tejże wsi W. Roberta *Dobrzelewskiego*.

Z Petersburga. — Przez Reskrypt Cesarski, z d. 6go Grudnia r. z., Najmiłościwiej mianowany został Kawalerem Orderu Orła Białego, Dyrektor Departamentu Kassy Państwa, Radca Tajny *Kniażewicz*.

Wiadomości z Kaukazu. — *Szamil*, spodziewając się, że nadeszła zima, nie dozwoli zebrać się wojskom naszym w Dagestanie środkowym, poruszył silne partje, w Listopadzie r. z., ku Cudachar i do wyższych magałów Chaństwa Kazi-Kumykskiego. — Lecz Cudacharczycy mężnie obronili swój auł, i zrobiwszy wycieczkę, odparli i ścigali Miurydów. Tymczasem z rozporządzenia Dowodzącego wojskami w nad-Kaspijskim kraju, Jenerała-Lejtnanta Xcia *Argutinskiego-Dołgorukiego*, dwie kolumny, jedna z 3ch, druga z 6-batalionów piechoty, z 12 działami, dywizjonem dragonów i milicjami, skoncentrowały się d. 22go Listop: przed Cudacharem. Pomimo trudnego zimą w górach pochodu, wojska nasze, szybko skierowane ku wsiom Unczugat i Mukarklu, w których się obwarowali buntownicy, wyparły ich z tych pozycji, i przywróciwszy spokojność w kraju, powrócili d. 29go na swe leże, do Temir-Chan-Szury i Kumuchu. — Około tegoż czasu, na pochyłości północnej gór, Jenerał Lejt: *Freitag* zajął się wycinaniem, we wszystkich kierunkach, szerokich przerębów w lasach Czeczeńskich, stosownie do projektu który corok uskuteczniany zimą, przyniósł już istotną korzyść. Jenerał ten wyruszył 18go Listop: z warowni Wozdwiżeńskiej ku rzece Hojty, z oddziałem, z 9-bataljonów piechoty, 450 kozaków i 15 dział złożonym. Od d. 29go Listop: do 19go Grud:, codzień wysyłane były kolumny, pod dowództwem Pułkowników: Barona *Mellera-Zakomelskiego*, Barona *Wrewskiego* 2, i Fligel-Adjutanta Xcia *Barjatyńskiego* 1, dla przetrzebiania lasu, furażowania i zniszczenia najbliższych aułów i folwarków. Dnia 6go Grud:, Jenerał Lejt: *Freitag*, opanował niedostępny prawie auł Sabduły, Naiba Małej Czeczni. Działaniom tym towarzyszyły utarczki, w których nieprzyjaciel poniósł znaczną stratę. Podług ostatnich doniesień, strata nasza, przez cały ten czas, była: w poległych, jeden oficer niższy i 18 żołnierzy; w ranionych, 8 oficerów niższych i 148 żołnierzy. — Oddział Jenerała-Lejt: *Freitag*, pozostając w środku Małej Czeczni, kontynuje swoje zatrudnienia, przygotowujące skutek dalszych przedsięwzięć ku podbiciu tej prowincji. — Nad Wyższą Sunżą Pułkownik *Slepcow* korzystał z odejścia Czeczeńców ku obozowi Jenerała-Lejtn: Freitag. — W nocy z d. 11go na 12ty Grud:, zebrawszy, w warowni Aczchojewskiej, 750 kozaków i 6 kompanji piechoty, przy 3ch działach z komendą konnych rakietników, odbył pomyślny rekonesaus, za rzekę Waleryk do aułu Umachan-Jurt. Większa część sprzeciwiających się Czeczeńców zginęła: auł został spalony; 22 jeńców dostało się w ręce nasze. Z naszej strony raniono 2ch Oficerów niższych i 6 żołnierzy.

Anglja. — 19go b. m. odbyła się kilkogodzinna narada ministerjalna w ministerstwie spraw zagr:. — Zdaje się, iż prawa żeglarskie nie będą zniesione. — Profesor *Simpson* w Edymburgu, wynalazca chloroformu, miał być wezwany do pałacu Bukingham, aby być obecnym przy spodziewanem rozwiązaniu Królowej. — Osiadli w Rzymie Anglicy otrzymali od Lorda *Palmerstona* zlecenie, stosować się do życzenia władzy Papiezkiej, i pełnić służbę w tamecznej gwardji narodowej. — Zebrano składkę 36,000 dukatów na zaprowadzenie nowego biskupstwa w Chinach, podobno w Hong Kong. — W r. z. cło wchodowe od herbaty było mniejsze w porównaniu z temże cłem z poprzedniego roku o 5,110,807 funtów szterl:.

Danja. — Zmarły Król Duński *Chrystjan VIII.* urodził się 18go Września 1786. Był synem Królewicza *Fryderyka* zmarłego w r. 1805, i Xiężniczki Zofji *Meklemburgsko-Szweryńskiej*. Wstąpił na tron w r. 1839 po Królu *Fryderyku VI*; koronowany był w r. 1840, miał zatem lat 61 i 4ry miesiące; panował lat 8 i 1½ miesiąca. Dwukrotnie zawierał śluby małżeńskie, raz z Xżniczką Karoliną *Meklemburgsko-Szweryńską*, drugi raz z dziś żyjącą Królową *Karoliną* córką Xięcia *Holstein-Augustenburg*. Z pierwszego małżeństwa zmarły Król Duński zostawia Następcę, Królewicza *Fryderyka*, urodzonego w r. 1808, mającego zatem lat 40, a zaślubionego po raz drugi w r. 1841 z Xiężniczką *Karoliną*, córką Jerzego Wielkiego Xięcia *Meklemburg-Strelitz*.

Francja. — Podług dziennika *Sporów* Xztwo *Joinville* (Zuęwil) udadzą się do Algieru (nie do Brazylji), z odwiedzinami do Xcia *Aumale* (Omal). — W Montpellier (Mąpelje) w ostatnich dniach obawiano się kilku znacznych bankructw. — Izbie Deputowanych przedstawionym będzie wniosek, aby telegraf elektryczny oddany był dla użytku Publiczności. — P. *Lesperent* (Leperan) były Sekretarz Marszałka *Berthier*, autor większej liczby buletynów z czasów wyprawy włoskiej, wyznaczony przez *Napoleona* w r. 1807 do uregulowania Szląska, następnie wysłany do Schoenbrunn (Szenbrun), po uzyskanie ręki Arcy-Xżniczki Marji Ludwiki dla Cesa: *Napoleona*, teraz rozstał się z tym światem w Eurville, gdzie w ostatnich latach był Merem. — Brak wody w Lugdunie jest tak dotkliwy, iż wodę przedają na ulicach. — P. *Skryb* mianowany Komandorem orderu legji hono:. — 17go b. m. aresztowano urzędnika z biura orderu legji hono:, za rozmaite nadużycia przy wypłacaniu pensji członkom tegoż orderu. — Panna *Luzy* wygrała proces przeciw Marszałkowi *Sebastjani*, jako Kuratorowi massy Xztwa *Praslin* (Pralę); Sąd przyznał powódce wszelkie zasekwestrowane jej ruchomości, roczną pensję 3,000 fr. zapisaną jej w testamencie i 4,000 fr. oddanych przez nią Xciu *Pralę* do depozytu.

Hiszpanja. — Rodzina Królewska 14go b. m. znajdowała się na łowach w Pardo; Królowa *Izabella* wyglądała bardzo dobrze; Królowa *Krystyna* biegła w strzelaniu, przywiozła do pałacu młodego wilczka jako trofeum. — 13 b. m. urzędownie oznajmiono Kortezom, iż hufce karlistowskie w Katałonji, do szczętu są rozbite. — Król i Królowa mają być Rodzicami chrzestnemi dziecka Xztwa *Sesa*. — Jenerał *Serrano* objął w posiadanie w imieniu Królowej 3 wyspy Zafaryńskie, którym nadał imiona: *Izabella IIga*, *Król i Kongres*.

Niemcy. — Xżna Sasko-Koburgska *Gotha* i Xiążę *Leopold* Sasko-Koburgski, przybyli do Berlina. — Poseł belgicki w tejże stolicy P. *Nothomb* 24go b. m. wyprawił bal, który był zaszczycony obecnością Xięcia panującego Sasko-Koburgskiego.

Rozmaitości. — Dziennik amsterdamski zwraca na to uwagę, iż w r. b. ukazać się musi wielki Kometa, widziany r. 1264 i 1556, gdyż podług obliczenia *Halleya*, obieg tego komety trwa lat 292. — Do Liwerpoolu sprowadzono nowy przedmiot handlowy; jest to *mydło roślinne*, sprowadzone z Szanghae z Chin. — Gazety ang: opowiadają żart następujący, ze strony najstarszej córki Królowej *Wiktorji*. Przyboczny Lekarz Monarchini, Doktor *Brown*, co dzień rano odwiedza dzieci Królewskie; najstarsza Xiężniczka zwykła go nazywać wprost *Brown*, bez dodania tytułu *Pan*. Ochmistrzyni już kilkakroć napominała ją o to, i niedawno zagroziła, że ją położy do łóżka, jeśli nie powie: *Pan Brown*. Nazajutrz rano Królewna widząc wchodzącego Lekarza, zawołała: »Dzień dobry, *Brown*, i zarazem dobranoc, bo muszę iść do łóżka." — Sławna Tancerka Fanny *Elsler* przedstawi kilka rol gościnnych w Hamburgu. — *Meierbeer* wydał śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, pod tytułem: *Wiosna ukryta*. — W Ulm podoba się bardzo nowa opera: *Andrzej Hofer*; treść napisana jest przez Pana *Held*, a muzyka przez *Kirchhoffa*. — *Muzeum archeologiczne w Stambule*. Dziennik Stambulski wspomina o muzeum w tejże stolicy zaprowadzonem na rozkaz Sułtana, i umieszczonem za staraniem *Achmet Fethi* Baszy w pałacu cesarskim Top Kapoli. Rozkaz do Gubernatorów w prowincjach, aby wszelkie przedmioty ciekawe przysyłali do stolicy, okazał się skutecznym. *Zarif Mustafa* Basza Gubernator Jerozolimy, przysłał misternego wykończenia płaskorzeźbę, znalezioną niedaleko Eskalon. Kilku archeologów zbadało ten zabytek mytologiczny z marmuru, doskonale zachowany, przedstawiający *sfinxa* na szczycie skały, mającego górną część ciała podobną do kobiety, skrzydła orle i lwie łapy. Zdaje się jakoby ten *sfinx* spadał ze szczytu. Dwie obnażone figury męzkie znajdują się po lewej stronie, bliższa zdająca się sfinxowi grozić, w prawej ręce trzyma jakieś nieznane narzędzie, a palcem lewej ręki wskazuje na potwór. Druga trzyma prawą rękę na piersi, a w lewej wstęgę opasującą jednym końcem śpiącą u spodu skały niewiastę. Figury męzkie nieco są starte, lecz kobieca odznacza się doskonałością, czystością rysów, a ramiona, ręce, i w ogóle cała postać, znomionują dzieło wysokiego genjuszu. Na tej płaskorzeźbie nie ma napisu, widać tylko rysy konia, kozła i węża zwiniętego w pierścień. — Młody Fortepjanista *Rubinstein* wystąpił na Koncercie u dworu Xcia Sasko-Koburgskiego w Gotha; na tymże Koncercie, również jak na Koncercie wspomnionego Fortepjanisty w Erfurcie, dała się słyszeć Śpiewaczka *Tuczek* z Berlina. — Pewien Jegomość położywszy na stole kupkę pieniędzy nieliczonych w obecności sługi, któremu miał powód nieufać; zmuszony oddalić się na chwilę do drugiego pokoju, rzecze: »Proszę cię, ażebyś klaskał w ręce dopóki tu nie wrócę." — Bogacz umierając zapisał 2000 złotych rocznie i folwark lokajowi, który mu oczy zamknął. Po śmierci bogacza zjechali sukcesorowie, a po otwarciu testamentu, lokaj upominał się o swój zapis. »Zapis jest nieważnym, zawołali spadkobiercy, bo nasz stryj miał tylko jedno oko, a więc mu oczów zamknąć nie mogłeś", i odprawili biedaka z niczem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Fel: Oby: z Brudzyna; Babski Radwan Ob: z Gąski; Gelner Teofil Oby: z Kalinowa; Gerlicz Jak: Ref: Stanu z Woli Boglewskiej; Jasiński Ludw: Dentysta z Włocławka; Majewski Albin Oby: z Błotnicy; Ożarowski Kazim: Oby: z Buszkowa: Psarski Ewa: Ob: z Krzeczowa; Stronczyński Win: Sędz: Pok: z Piotrkowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

Administracja dzierżawy Podatku Koszernego w Powiatach dawniej Gubernję Kaliską składających. — Gdy poddzierżawcy dochodu koszernego z miast: Kalisza, Warty i Bolesławca, nieopłacają przypadających od nich rat z dzierżawy tego podatku, przeto Administracja dzierżawy podatku koszernego ogłasza niniejszem, że na ryzyko niewypłacających się poddzierżawców, odbędzie się na d. 11/23 Lutego r. b. o godz: 4ej po południu, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Guber: Warsz:, Fran:-Xawerym Masłowskim, w Kancelarji tegoż Rejenta w Warszawie pod Nr 487/8 na wydzierżawienie Podatku koszernego z miasta Kalisza, Warty i Bolesławca na lata 1848 i 1849, głośna licytacja, poczynając na m. Kalisz od summy rs. 5400, na Wartę od summy rs. 1047 k. 75, na Bolesławiec od summy rs. 142 k. 50 rocznie, przez dotyczasowych dzierżawców do opłacenia przyjętej. Gdyby od summ powyższych nieznaleźli się konkurenci, licytacja rozpocznie się od summ jakie na licytacji podane zostaną; warunki do tych dzierżaw przejrzane być mogą w Kancelarji Administracji pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej każdego dnia od 10 do 3ej z południa, lub też u Rejenta Masłowskiego w dniu licytacji. — Warszawa dnia 24 Stycznia 1848 r.

Do składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Nowy-świat, naprzeciw Kopernika, w pałacu Hr. Zamojskich Nr 1245, nadszedł znaczny transport HERBATY Chińskiej w różnych gatunkach, SAMOWARÓW, TAC, NOŻY różnych, MIEDNIC, KONFITUR smażon: kijowsk:, **JARZĄBKÓW, CIECWIERZY, KUROPATW, GŁUSZCZY** świeżych Archangielskich; oraz JESIOTRA, STERLEDI i NAWAGI świeżych zamrożonych, SIELAWEK wędzonych, ŁOSOSIA słono-marynowanego i wędzon: elbląskiego, KAWJORU mało-solonego astrachańsk:, i innych Towarów. — B. *Grydin.*



FORTEPJAN mahoniowy używany, z Fabryki Bucholtza, jest do sprzedania pod Nr 557 przy ulicy Długiej, w Fabryce Fortepjanów, na 2m piętrze od frontu.

Są do sprzedania **DOBRA** przy trakcie bitym, między Krasnymstawem a Zamościem, nad rzeką spławną Wieprzem, w glebie dobrej położone; rozległości mają morgów 3,000, Łąk w tych znaczna ilość. Bliższą wiadomość o cenie i warunkach, u Rejenta *Konwickiego* w mieście Lublinie, powziąć można.

W dalszym ciągu licytacji, Ruchomości po niegdy Annie Rozynie, i Felixie Małżonkach Boretti pozostałych, sprzedane zostaną w domu przy ul: Nowe Miasto pod Nr 333 położonym, dnia 19/31 Stycznia r. b. i następnych, zawsze o godz: 3 po południu, przed podpisanym Rejentem, Kosztowności, jako to: Tabakiery złote, srebrne, Zegarki złote, rozmaite Biżuterje, Porcelana, Szkło, Miedź, i niektóre jeszcze przedmioty z Mebli i Garderoby, oraz Bibljoteka, za gotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się mające pieniądze.

Masłowski, R. K. Z.

W Koszarach Sapieżyńskich, odbędzie się licytacja d. 19/31 Stycznia r. b. o godz: 11 z rana, na dostawę PRODUKTÓW ŻYWNOŚCI, dla Pułków Warszawskiego Garnizonu. Kaucja zaraz złożoną być ma Rubli sr. 3000.

Osoba płci żeńskiej, jak najlepszej konduity i usposobienia, życzy przyjąć miejsce do ZARZĄDU DOMU lub do DZIECI, w Warszawie lub na prowincji. Dowiedzieć się można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 w domu P. Flintowej, na 2 piętrze, prosto schodów, wchód od ulicy Zimnej.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW, NARCYZÓW kwitnących lub rozkwitających, oraz innych ROŚLIN oranżeryjnych, nabyć można przy ulicy Alexandrja Nr 2768. Wiadomość w korpusie.

LOKAL w nowo wystawionym domu przy ulicy Granicznej pod Nr 1077*b*, obok Instytutu Wód Mineralnych, składający się z 8miu Pokoi, Kuchni Angielskiej, Stajni, Wozowni, Góry i Piwnicy, i z wszelkiemi dogodnościami, do najęcia każdego czasu. — W tymże domu są do najęcia także suche i dogodne PIWNICE na Składy Win, od Wielkiejnocy r. b. Wiadomość w Kantorze w tymże domu.

FUTRO Szopy, mało używane, iest do sprzedania za pół ceny. Wiadomość pod Nr 668, u Struża.



Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost handlu W. Dobrycza, nadszedł świeży transport KAWJORU Astrachańskiego, zupełnie małosolonego; oraz KARUKU rybiego.— M. *Szyrokow.*

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, są każdego czasu dwa POKOJE do najęcia, z meblami lub bez, może być Stajnia i Wozownia. Od Wielkiej nocy zaś, obszerny LOKAL złożony z kilkunastu Apartamentów, razem lub częściowo do najęcia, z Ogrodem, Stajnią i Wozownią. Również od Wielkiej nocy, są do najęcia w tylnej oficynie, za ogrodem, dwa Mieszkania wygodne i ciepłe, złożone z 3ch i 4ch Pokoi, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi i ogrodem fruktowym i warzywnym.

Przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 437, wprost Dobroczynności, na 1m piętrze, są do sprzedania z wolnej ręki, dwie SZAFY do sukien, Materac, dwa Zwierciadła, Komoda, Stolik, Szafka do książek, Pudełko do tytuniu jesionowe, i inne przedmioty.



Dwie POSESJE wraz z Ogrodami do nich należącemi, w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1390 A, i 1618 B, w bliskości kolei żelaznej położone, są w każdym czasie do wydzierżawienia razem lub częściowo. Wiadomość powziąć można w Aptece W. Heinricha przy ul: Wierzbowej w domu Petyskusa Nr 473 lit: B.



Są do sprzedania SZORY ANGIELSKIE z brązem, na 4ry konie, i KARETA podwójna. Wiadomość powziąć można w dziedzińcu pod Nr 590 przy ulicy Długiej, u Wojciecha Stangreta.

Rządca Pałacu JWWch Hr Augustów Potockich, powtórnie ogłasza, że nikomu z ludzi w usługach tychże JWWch Hr: Potockich zostających, nie wolno jest pod jakimbądź pozorem, brać na kredyt w sklepach lub gdziekolwiekbądź, i jakiekolwiekbądź przedmioty lub produkta; Kassa bowiem JWWch Hrabiostwa, rachunków tegoż rodzaju, płacić nie będzie, i kredytujące osoby, same sobie winę przypisać będą musiały, jeżeli z tego powodu na stratę narażonemi zostaną.

Główny APARTAMENT w domu Nro 495, Teperowski zwanym, złożony z 6ciu POKOI od frontu, na 1m piętrze, do wynajęcia od każdego czasu; przytem Stajnia i Wozownia, i inne wygody gospodarskie.

Dnia 8 Lutego r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w zabudowaniu Szpitala S. Ducha PP. Marcinkanek pod Nr 1896 przy ulicy Przyrynek, licytacja in plus, na sprzedaż 412 sztuk **SOSIEN**, rozmiaru budulca większego, z lasów dóbr Mienia i Piaseczno, o wiorst 6 od Mińska, w Pow: Stanisławows:, i tyleż od drogi bitej szose położonych. Warunki przejrzane być mogą codziennie od godz: 9 z rana do 6 po południu, w Kancelarji Rady Szczegółowej. Każdy do licytacji tej przystąpić chęć mający, udać się poprzednio zechce do Mienii, i zgłosi się do P. Swiadkiewicza Rządcy Dóbr. który wyda polecenie okazania mu Sosien.

Pod Nr 1260, ulica Nowy-świat, w bramie na lewo, są różne RZECZY do zbycia: Piec Paryzki, któren w kilka minut ogrzeje pokój na 15 stopni; Kominek żelazny pokojowy; Maszyna Paryzka do kąpieli; Filtr Paryzki; Perspektywa polna, Barometr; Termometr; Lorynetki; Skóra Łosia; Brzytwy; również Mappa Francji, Paryża Topograficzna; Wzory do rysunków; Maszynki do kawy, i t.p. rzeczy; można widzieć każdodzienie od 2 do 5 po południu, prócz świąt.

LOKAL składający się ze Sklepu, Sali billardowej, i dużego Pokoju, wszystko pod sklepieniem; tudzież Stancja z Kuchnią i przytem Pokoik w oficynie, są od Wielkiej-nocy r. b. w domu Nro 489 B, przy ulicy Długiej, do wynajęcia. Wiadomość dalsza u właściciela w tymże domu mieszkającego.



PANTALJON mahoniowy o 6ciu oktawach, do wynajęcia lub do zbycia; oraz dwa KONSOLE mahoniowe, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość w pałacu Hr: Uruskiego, w Kantorze, gdzie sprzedaż drzewa.



Z powodu wyjazdu za granicę, są do sprzedania 4ry KONIE białe, rosłe, powozowe, najlepszego gatunku, pięknego kształtu i dobrze ujeżdżone. Konie te widzieć można każdodziennie od godz: 9 z rana w ciągu całego tygodnia. Bliższą wiadomość powziąść można w domu JW. Hr. Uruskiego przy ul: Krako:-Przedm: Nr 393, na 1m piętrze od frontu.

Potrzebnym jest od Wielkiej-nocy r. b., LOKAL (na piętrze, przy jednej z ulic 2go rzędu), składający się z 3 lub 4 Pokoi, z dobrym rozkładem, z Kuchnią, Stajnią, Wozownią, i innemi wygodami, za mierną cenę. Mający do wynajęcia, raczy nadesłać adres do Redakcji Gazety Policyjnej, wraz z wiadomością o ostatecznej cenie takowego.

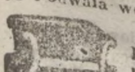


Do Składu D. Zubowa przy ul: Długiej, w Hotelu Polskim, nadszedł transport KAWJORU świeżego małosolonego; Łososia małosolonego; Jesiotra i Sterledi świeżych; Groszku zielonego; oraz Kapłonów, Ciećwierzy i Jarząbków świeżych.

Pod Nr 1249 przy ulicy Nowy-świat, naprzeciw Jatek Sułkowskich, dostać można PĄCZKÓW z makiem i konfiturami, sztuka po gr. 5 i 3; FAWORKÓW sztuka po gr. 2.

W posesji Nr 2238 przy ulicy Nalewki, naprzeciw Ogrodu Krasińskich, z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia całe 1wsze piętro, składające się: z SALI, 5ciu POKOI, Kuchni, Piwnicy, Dwalni i innych wygód domowych; od 1go Kwietnia r. b. Cena roczna Rsr. 300.

SKLEP do najęcia od Wielkiej-nocy, przy ulicy Miodowej, w korzystnym miejscu, z całym urządzeniem, Szafami i t. p., lub sam Sklep bez szaf. Wiadomość u Rządcy domu Nr 497 lit: A, od Podwala wchodząc.



Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania MEBLE palisandrowe, mało używane, i KLĘCZNIK mahoniowy, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1392, na dole w bramie na lewo, naprzeciw kolei.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU CHROMECKIEGO

w ciągu 70 Loterji, ze sprzedanych 76 Losów w moim Kantorze, padły wygrane następujące:

Nr 4,335	na Rsr. 400	Zł. 2,666	gr. 20.
Nr 19,613	na Rsr. 4,000	Zł. 26,666	gr. 20.
oraz na inne mniejsze wygrane...........	na Rsr. 838	Zł. 5,586	gr. 20.
w ogóle	Rsr. 5,238	Zł. 34,920	— —

Przeto mam zaszczyt polecić się Szan: Publicz: życzącej nabyć Losów, iż takowe u mnie jeszcze znajdują się całe i częściowe do 1ej klassy 71 Loterji, której ciągnienie odbędzie się w dniu 8 i 9 Lutego r. b.;— ulica Podwal Nr 529. *Chromecki.*



MAMKA młoda, z świeżym pokarmem, życzy sobie obowiązku. Wiadomość przy ulicy Mostowej pod Numerem 147, u wyrobnicy Kowalskiej.

Główna Patentowana **FABRYKA KROCHMALIKU NIEBIESKIEGO** i wszelkich **FARBEK** do bielizny Adama *Wesełowskiego*, przeprowadzouą zostanie od Wielkiej-Nocy z pod Nru 990, z domu P. Przygodzkiego, pod Nr 1016 przy ulicy Krochmalnej, do domu P. Szyszkowa, obok Jatek Rzeźniczych.



PANTALJON palisandrowy o 7 oktaw, w najnowszym guście, z mechaniką angielską, całym blatem metalowym i 4ma sztabami, rzeźbiarską robotą ozdobiony, jest do zbycia przy ulicy Nalewki pod Nr 2245, w 2giej bramie przed studnią, na 1m piętrze.— Tamże są gustowne WAZONY alabastrowe z kloszami, do sprzedania.



MAMKA zdrowa, ze świeżym pokarmem, życzy przyjąć Dziecko do karmienia, do domu. Wiadomość przy ulicy Żurawiej pod Numerem 1630, u Struża.

Mam honor donieść Szano: Publiczności, że Handel mój wyłącznie li samej **HERBATY** *Karawanowej* Chińskiej, przy uli: Miodowej pod filarami, w domu W. Dyzmańskiego, Nro 497*a*, obok Magazynu W. *Zellt*, zaopatrzyłem w rozmaite gatunki, i takową sprzedaję po cenie, stosownie do dobroci, umiarkowanej i stałej, od zł. 10 do 40 za funt.— Przesyłki na prowincję, deklaruję wykonywać na żądanie zaraz odwrotną pocztą, lecz w ilości nie mniej nad 2 fun:, a w wartości nie niżej zł. 20 za funt. Gatunki od zł. 10 do 20 za funt, w tej samej ilości, równie mogą być przesyłane, lecz na koszt odbierającego. — Każda paczka opatrzona jest znakiem pochodzenia ze Składu mojego.

E. *Slepuszkin.*



Magazyn Strojów Damskich przy ul: Senatorskiej Nr 955, obok Banku, w domu Janasza, zaopatrzony został w różne Damskie STROJE, podług najświeższych mód na teraźniejszą porę karnawału, tak, że w każdej chwili żądania Sz: Dam zadowolić jest w stanie. Aby jednak to upowszechnionem było, postanowiłam stałe ceny oznaczyć, i te są następujące: Czepki strojne i ubiorki, od zł. 8 do 12; Negližyki od zł. 5 do 7; Kapelusze morowe i rypsowe, od zł. 18 do 24. Zaś inne Stroje w wyższych cenach, te Szan: Damy zaszczycając mnie swemi względy, za bytnością swą same potrafią ocenić.— W. *Strzembosz.*

Z polecenia JO. Feldmarszałka Główno-Dowodzącego czynną Armją, odbywać się będzie Licytacja w Głównej Polowej Prowiantskiej Komissji w m. Siedlcach, na Dostawę Rządowego Prowjantu spławem w r. 1848: 1) Z portów Mało-rossyjskich na rzece Dnieprze, do m. Pińska w Gubernji Mińskiej, MĄKI 75,000 czetw: i KASZY 7,100 czetw:. 2) Z m. Pińska do Brześcia-Litewskiego w Gubernji Grodzieńskiej, MĄKI 70,000 czetw: i KASZY 7,100 czetw:, i 3) Z Brześcia-Litewskiego do Warszawy i Nowogieorgiewska, MĄKI 70,000 czetw: i KASZY 5,000 czetw.— Termin licytacji wyznacza się na dzień 23ci, a przetarg na 27 Stycznia (8 Lutego) r. b.— Spław prowiantu z trzech miejsc wyżej wymienionych, ma się zacząć za pierwszem puszczeniem rzek wiosną. Warunki szczegółowe co do spławu wyłuszczonej ilości prowiantu, przejrzeć można codziennie w Głównej Polowej Prowiantskiej Komissji czynnej Armji.—Pełniący obowiązki Jenerał-Intendenta Armji, zawiadamiając o tem Publiczność, uprasza zarazem Osoby życzące przystąpić do licytacji, aby stawiły się w terminach wyżej wymienionych z pewnemi kaucjami: w gotowiznie, biletach bankowych, lub innych Instytucji kredytowych, stosownie do prawa na kaucję przyjąć się mogących, na ¼, a w nieruchomościach na ⅓ część summy zakontraktowanej.— Warszawa d. $^{4}/_{16}$ Stycznia 1848 r. — P. o. Generał-Intendenta Czynnej Armji, Jenerał-Major, *Tichanowski*.—Dyrektor Kancellarji, *Birar*.— Naczelnik Stołu, *Dumenkow*.

Ośm włók LASU, dwie mile za Łowiczem, przy szosie, 3½ mili od Wisły, jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami. Przytem może być pozwolony przez czas poręby: dwór, stajnia, wozownia, ogród warzywny, fruktowy i wiele innych dogodności. Bliższą wiadomość powziąść można w domu WW. Młokosiewiczów, naprzeciw OO. Reformatów Nr 468, ulica Senatorska, w oficynie frontowej, na 1m piętrze, po lewej stronie schodów, lub u Rządcy domu.

O zgubionych PAPIERACH Stanisława Sowieńskiego; wiadomość pod Nr 2288 przy ulicy Gęsiej, u P. Kaczanowskiego.



Dnia 27 Listopada r. z. wieczorem, skradziono parę KONI, Dzierżawcy Wolicy Uchańskiej, w Gub: Lubelskiej Pow: Hrubieszowskim położonej; Klacz rosła gniada, bez odmiany, lat 5 mająca, wartości Rsr. 150, i Ogier skaro-gniady, rassy Czerkieskiej, lat 6, cokolwiek mniejszy od klaczy, wartości Rsr. 80. Ktoby wiedział gdzie się takowe znajdują, uprasza właściciel o doniesienie mu pocztą na jego koszt, przez Lublin, Hrubieszów, w Wolicy Uchańskiej, i przyrzeka przytem obok wdzięczności, nagrodę.

DOBRA Grabowska-Wola, w Gub: i Pcie Radomskim położone, w odległości od Grójca mil 5, Białobrzeg mil 2, Radomia mil 3, w gruntach w większej połowie pszennych, mających rozległości włók około 30, dobrze zagospodarowane i w budynki nowe uposażone, z różnemi dogodnościami, są do sprzedania z wolnej ręki. O szacunku i stanie tych Dóbr, można powziąść bliższą wiadomość od Stróża w domu Mecenasa Wilkoszewskiego na Nowem-Mieście w Warsz:, lub w miejscu.— L. S.



Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania za bardzo pomierną cenę, dwa KONIE gniade, mocne i zdatne. Wiadomość o nich powziąść można w każdym czasie w Stajni, w podwórzu Klasztoru XX. Augustjanów, przy ulicy Piwnej, u Stangreta Iwana.

Rada Szczegółowa Szpitala S. Ducha i PP. Marcinkanek. W dalszej kontynuacji ogłoszenia swego, podaje do publicznej wiadomości, iż po sprzedaży 2ch Placów, na których już pobudowano domy, pozostały jeszcze dwa Place przy ulicy Szpitalnej położone Nmi 3 i 4 oznaczone, mające długości frontu od ulicy Szpitalnej łokci warszaws: 48 głębokości, zaś łokci 128 w tyle ogrodu przy domu Nr 1258 A, własnością Szpitala S. Ducha PP. Marcinkanek będące, sprzedane zostaną na wieczne czasy przez licytację odbyć się mającą, przez opieczętowane deklaracje, w gmachu Szpitalnym przy ulicy Przyrynek Nr 1896, w d. 8 Lutego o godz: 12 w południe. Pretium naznacza się kop: 37½ za łokieć □ gruntu; otwarcie deklaracji nastąpi w powyższym terminie; kto więc najwyżej nad pretjum postąpi, na tego własność placu przybitą zostanie. Składający opieczętowaną deklarację, wyrazi w takowej swe nazwisko i miejsce zamieszkania, oraz Nr placu, który nabyć zamierza, a nadto złoży do Kassy Szpitalnej na wadjum Rs. 150, które nieutrzymującym się przy kupnie, natychmiast powróconem będzie. Warunki tej sprzedaży, są do przejrzenia każdodziennie w Kancel: Rady szczegół: w Szpitalu, i w domu Nr 1258 A, przy ulicy Nowy-świat u Stróża Józefa, który zarazem na żądanie osób interesowanych, place na sprzedaż wystawione, okazywać będzie. — Sekr: Rady Szczegół:, A. *Gärtner*.



APTEKA z DOMEM masyw murowanym, w mieście Powiatowym Prasnyszu w Gub: Płockiej, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość bliższa u właściciela w Prasnyszu F. Miszel, i w Warszawie w Aptece L. Knoll za Żelazną Bramą Nr 954.

Rada Szczegółowa Szpitala S. Ducha i PP. Marcinkanek. Podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 Lutego r. b. o godz: 2ej po południu, w gmachu Szpitalnym przy ulicy Przyrynek Nr 1896, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych EFFEKTÓW, do użytku w Szpitalu nie przydatnych, a to za gotowe zaraz po przybiciu płacić się mające pieniądze.

Sekretarz Rady Szczegółowej, A. *Gärtner*.

KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwal pod Nr 523 *w domu Lewandowskiego.*

Guwernantki Polki i Cudzoziemki, posiadające klassyczne nauki i wysoką muzykę, życzą się umieścić w Warszawie lub na prowincji;— niemniej Guwernerowie z wyższem ukształceniem i początkowi;— Bony Francuzki, Polki i Niemki.— Angielka, posiadająca język niemiecki, życzy dawać lekcje na godziny;— jakoteż Nauczyciele i Nauczycielki, różnych przedmiotów.

Marja z Tumanowiczów *Bijolt*.

Dziś rano zimna stopni 13. Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast *Lindy*, daną będzie 30ty raz *Łucja z Lamermoru*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 3ci raz *Opieka wojskowa*.

W Cukierni Ludwika Bisier et Comp: przy rogu Saskiego placu Nr 414, dostać można rozmaitych gatunków PĄCZKÓW, jako to: ananasowe z prawdziwemi ananasowemi konfiturami, sztuka po gr. 10, tuzin zł. 3; inne z konfiturami poziomkowemi, malinowemi, wiśniowemi, morelowemi i jabłkowemi; jakoteż Pączki pączowe, po gr. 5 sztuka, znanego przewybornego smaku. Biorącym znaczniejsze partje, odstępuje się stosowny rabat.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zając z podlewą, Indyk faszerowany, Kapłon z serdelami, Kwiczoły z rożna, Pasztet ze zwierzyny, Kotlety a la lubis i zwyczajne, Befsztyk po angielsku, Marynata z ryb.

Jutro w Handlu *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Polędwica, Pieczeń cielęca, Befsztyk, i t. p.— Obiad: Barszcz i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, Legumina, i t. p.